

„LODZIARNIA” (tytuł rob.)

SCENARIUSZ FILMU

BOHATEROWIE:

Timmy – pracownik lodziarni, który dostaje paczkę z listem, od zawsze marzył by być agentem - PIOTREK

Szef - janusz biznesu, zazdrosny o sukces lodziarni naprzeciwko - MAKS

Lucy - współpracowniczka, trochę chamska wobec Timmiego - OLA

Grażyna - wkurzająca klientka, typowa grażynka - KARINA

Kierownik - szef lodziarni 2, sympatyczny, nadmiernie miły – ANTEK

Uśpiony pracownik/Karaiby - ROCH

Kurier - OLI

Pracownik lodziarni 2 - leniwy, lubi jeść - JULEK

Klient 1- Czepia się o najmniejsze szczegóły w lodach, ale ich nie kupuje - LILA

Klient 2- rozmawia przez telefon, wyprowadza z równowagi Timmiego – TOMEK

Gość witający na Karaibach - NATAN

SCENA 1 MIASTECZKO, np. Motława?

Widok na ulicę. Ruch na ulicy. Zbliżenie na dwie Lodziarnie. Lodziarnia św. Wafelka pęka w szwach, a Lodziarnia pod Januszem świeci pustkami.

SCENA 2 LODZIARNIA POD JANUSZEM

Timmy wyobraża sobie jak sprzedaje lody (podkreścone kolory, muzyczka, zwolnione tempo – wygląda to jak reklama). Ogromne gałki, polewy, posypki, podaje dziecku, które jest bardzo szczęśliwe. Timmy mówi: „50 zł”. Znika uśmiech z twarzy dziecka. Nagle słychać głos szefa: „Weź się do roboty!”

SCENA 3 LODZIARNIA POD JANUSZEM

Timmy orientuje się, że jest w pracy.

SZEF

- Weź się do roboty! Ile razy mam powtarzać?

Timmy zaczyna myć podłogę. Kurier wchodzi do lodziarni, Timmy z nadzieją, że to klient, który kupi lody (wchodzi muzyczka z reklamy). Kurier czyta list przewozowy.

KURIER

- Timmy... Jakiś tam? (tak to jego imię)

TIMMY

(dalej rozmarzony)

- Tak to ja!

KURIER

- Paczka dla Pana.

Timmy zdezorientowany, bo to jednak nie klient.

KURIER

- Pan pokwituje.

Timmy podpisuje. Kurier wychodzi.

SCENA 4 LODZIARNIA POD JANUSZEM - ZAPLECZE

Timmy przemyka na zaplecze. Otwiera paczkę. Na liście przewozowym widnieje "Timmy Jakiś tam". W ogromnej paczce znajduje się dużo folii bombelkowej. Timmy odwija folie (bardzo długo) i znajduje Nokie z karteczką "odsłuchaj wiadomość". Z włączonej na telefonie wiadomości słyszy:

TELEFON (off Głos Lucy)

Gratulacje! Zostałeś wybrany do tajnej misji jako tajny szpieg. By poznać szczegóły przyjdź jutro na spotkanie w GCF na godzinę 16.01. Nie spóźnij się.

Timmy zdziwiony, ale się cieszy – zbliżenie na jego twarz.

SCENA 5 ŁAZIENKA

Match cut – zbliżenie na twarz w okularach, muzyka agenccka. Timmy jest w łazience. Wchodzi do kabiny. Od dołu widać jak ubiera spodnie. Wychodzi ubrany jak "agent", myje ręce. Wychodzi na spotkanie z Lucy.

SCENA 6 SALA KINOWA

Lucy siedzi w kinie, siada koło niej Timmy.

LUCY

- Spóźniłeś się.

Lucy przegląda Timmiego od góry do dołu.

LUCY

- Co ty masz na sobie?

TIMMY

- No wiesz... (robi pistolet z rąk) Jak James Bond...

LUCY

- Raczej jak wujek na weselu.

Lucy wzdycha i przewraca oczami.

LUCY

- Ta misja jest ściśle tajna... (Ktoś wychodzi, wtedy Lucy przerywa mówić)... Tylko ty możesz jej podołać, najlepiej znasz się na lodziarniach. Jesteś wybrańcem. Twoim celem jest znalezienie tajnego listu. Znajduje się on w ukrytym sejfie w Lodziarni Świętego Wafelka. By się do niego dostać, musisz się w niej zatrudnić.

TIMMY

- Lodziarnia Św. Wafelka? Każdy chciałby tam pracować.

Przebitka na Lucy jak zachodzi od tyłu pracownika i dusi go szmatką. Zamyka jego ciało w worku, przykleja kartkę-nadanie na pocztę + NAKLEJKA UWAGA SZKŁO/FRAGILE. /NIE RZUCAĆ//

LUCY

- Już to załatwiłam. (z sarkazmem) Miłego dnia.

Timmy wychodzi.

SCENA 7 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

Timmy wchodzi do Lodziarni Świętego Wafelka. Kieruje się w stronę biura kierownika. Puka do drzwi i wchodzi.

SCENA 8 BIURO KIEROWNIKA

TIMMY

- Dzień dobry. Ja na rozmowę.

KIEROWNIK

- Witam mój drogi, usiądź.

Timmy siada.

KIEROWNIK

- Cieszę się, że ktoś odezwał się tak szybko. Nasz pracownik odszedł bez słowa. Chyba gdzieś wyjechał. Masz jakieś CV, skarbeczku?

Timmy podaje CV.

KIEROWNIK

- Hmm... Wybornie! Pracowałeś już w lodziarni... hmm w Wejherowie. Opowiedz mi o swojej pracy, pszczółko.

TIMMY

- Yyyyy... Specjalnością tej lodziarni są lody o smaku gruzu z polewą cementową i posypką ze żwiru. Bardzo chrupiąca!

KIEROWNIK

- Okeeej... Dlaczego chcesz tu pracować, robaczku?

TIMMY

- Nie chcę kopać rowów. Jestem świetny w tym co robię. Mam rekord Guinnessa w najszybszym sprzątaniu na metr kwadratowy. *przebitka na rekord w ramce*

KIEROWNIK

- Wow, jestem pod wrażeniem. Zaczynasz od zaraz! Wkładaj kubraczek, miśku. A, czekaj chwilę.

Kierownik drze się.

KIEROWNIK

- MACIEEEEEK. Chodź no tu, kochany.

Przychodzi zblazowany pracownik z pączkiem w ręce i lukrem na twarzy.

PRACOWNIK

- Wołał mnie szef?

KIEROWNIK

- Jesteś moim wyjątkowym pracownikiem. Dziś do naszej lodowej rodziny dołączy Timmy Jakiśtam. Oprowadź nowego kolegę i wprowadź go w tajniki naszych lodów.

Pracownik patrzy na Timmiego. Wychodzą razem z biura.

SCENA 9 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

Pracownik pokazuje Timmiemu miejsca w lodziarni (trend z tiktoka) – kręcone w pionie.

PRACOWNIK

- No...To tu jest ekspres, tam lody, tu rożki, tam łazienka, piekarnik – ale nie działa. Idź za bar i obsługuj klientów. Resztę ogarniesz sam.

SCENA 10 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

Timmy zaczyna pracę, jest podekscytowany, czyści narzędzia. Przychodzi kobieta i narzeka.

GRAŻYNA

(trzymając rozpuszczone lody w pucharku)

- Te lody są za mokre!!!

TIMMY

- No cóż... Zamówiła je pani 10 minut temu.

GRAŻYNA

- No wie pan! Klient ZAWSZE ma rację. Jestem jak królowa. Nasze torebkę Lui Viton. A teraz weź to i zamroź.

TIMMY

- Mhm..

GRAŻYNA

(damulkowato)

- Dziękuję!

Timmy bierze lodę. Grażyna odwraca się z uśmiechem, a Timmy robi rzut za 3 punkty tymi lodami do śmietnika.

SCENA 11 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

Idzie szukać sejfu. Zagląda za obraz. Gdy przechodzi inny pracownik, udaje że nic nie robi.

PRACOWNIK MACIEK

- Co robisz?

TIMMY

- No..yyy... Poleruję ściany.

PRACOWNIK MACIEK

- Że co?

TIMMY

- No czyszczę ściany. Dzięki temu nie trzeba tak często malować.

PRACOWNIK

- Aha.

Słysząc dźwięk dzwoneczka w drzwiach.

PRACOWNIK

- Masz klienta.

SCENA 12 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

KLIENT

- Przepraszam, czy te lody mają gluten?

TIMMY

- Nie wiem. Musiałbym się spyta-

Przerywa mu klient

KLIENT

- A ma jajka?

TIMMY

- Raczej ni-

Znowu przerywa mu klient.

KLIENT

- A co z mikro plastikiem?

TIMMY

- Czekaj, co..

KLIENT

- Mają może miedź?

TIMMY

Wkurzony

- NIE, NIE MAJĄ

KLIENT

- A jest w nich-

Timmy mu przerywa.

TIMMY

- NIE. CHCE PAN TE LODY CZY NIE?

KLIENT

- Ja? W życiu. Tak tylko pytam.

Timmy wściekły. Kolejny klient z kolejki.

KLIENT 2

- Wow, uspokój się pan bo ci żyłka pęknie.

Timmy bierze głęboki oddech.

TIMMY

- Przepraszam, w czym mogę pomóc?

KLIENT 2

- Czy może mi pan coś polecić?

TIMMY

- Cóż nie pracuje tu długo, ale te lody śmietankowe wygląda-

Ktoś dzwoni do klienta 2.

KLIENT 2

- Poczekaj sekundę....

Klient 2 odbiera telefon

KLIENT 2

- No cześć, co tam? Bla Bla Bla - improwizacja

TIMMY

- Halo? Zamawia pan?

Klient 2 ucisza palcem Timmiego. Ignoruje go i kontynuuje rozmowę.

TIMMY

- Haloooo. Wstrzymuje pan kolejkę.

KLIENT 2

- Już już.

TIMMY

- 5..4..

Klient się waha.

TIMMY

- 3..2..1..

KLIENT 2

- ŚMIETANKOWE!

Timmy patrzy na klienta. Nakłada mu lody.

TIMMY

- 6 złoty 50 groszy.

SCENA 13 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

Timmy krząta się przy barze. KIEROWNIK wychodzi z lodziarni. Zostawia Timmy'emu pęk kluczy.

KIEROWNIK

- Dzisiaj Ty zamykasz! Miłego wieczorku, całuski!

Timmy czeka chwilę. Nakłada okulary, "zmienia się" w agenta, zaczyna przeszukiwać lodziarnię.

SCENA 14 LODZIARNIA ŚW. WAFELKA

Znajduje sejf w piekarniku. Próbuje go otworzyć, ale nie ma klucza. Zrezygnowany siada obok i zauważa na półce jedną jedyną książkę "Wejherowo w pigułce". Próbuje ją otworzyć, ale nie może. Książka jest sejfem. Do książki pasuje kluczyk od kierownika. Otwiera i znajduje klucz do sejfu. Otwiera sejf a w środku stoik. Bierze go. Dzwoni do Lucy z Noki.

TIMMY

Znalazłem słoik. Co dalej?

SCENA 15 SALA KINOWA

Timmy w stroju agenta wyciąga z plecaka np. wiertarkę, śrubokręt itp. Lucy patrzy się na niego jak na debila.

LUCY

- Długo jeszcze?

W końcu Timmy wyciąga słoik, pokazuje go Lucy.

LUCY

- Dobra robota, szef będzie zadowolony.

Timmy zaskoczony.

SCENA 16 GABINET SZEFA

Ujęcie na Timmiego (w stroju agenta) nadal zaskoczonego. Lucy oddaje słoik Szefowi.

SZEF

- Myślałem że jesteś beztalenciem, w sumie nadal tak myślę, ale jednak ci się udało. Brawo czy coś...

Szef otwiera słoik.

SZEF

- Co my tu mamy...

Otwiera słoik i wyciąga kopertę, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej koperta, a w niej karta.

SZEF

- JESTTTTT, W KOŃCU TO MAMMMMMMMMM!!!!!!

TIMMY

- A co to jest?

SZEF

- To, (*macha kartką przed twarzą Timmiego*) To jest coś dzięki czemu wrócę na szczyt. *detal na kartkę (przepis na koperkowe lody)*

Szef zwraca się to Timmiego.

SZEF

- Co tu jeszcze robisz? Wracaj do mopa!

TIMMY

(z odwagą)

- Zwalniam się!

SZEF

- Odważnie.

Szef patrzy na Lucy, daje jej znak. Lucy podchodzi do Timmiego i usypia go.

TIMMY

- Co to ma wszystko zna.....

Dip to black// fade out.

NAPISY KOŃCOWE 1

SCENA 17 SŁONECZNE KARAIBY

~~Kurier przynosi worek z Timmim w stroju agenta i rzuca go na piasek.~~

KURIER

~~— Pan pokwituje.~~

~~Ktoś podpisuje kwit i~~

Timmy otwiera worek. Widać, że jesteśmy na plaży. Ktoś ściąga Timmiemu taśmę z ust, to boli.

GOŚĆ Z KARAIBÓW

- Witamy na Słonecznych Karaibach!

Gość z Karaibów zawiesza mu kwiaty na szyi i daje kokosa z słomką w środku.

NAPISY KOŃCOWE 2

SCENA 18 SŁONECZNE KARAIBY

Timmy z uśpionym pracownikiem lodziarni handlują lodami koperkowymi. Handlują na plaży. Improwizacja. Podchodzą dzieci i lodziarze zakładają im kwiaty na szyję.

NAPISY KOŃCOWE 3

SCENA 19 GABINET SZEFA

Szef czyta przepis na lody koperkowe.

SZEF

- Dwie łyżki wypchaj się, cztery szczypty łyso ci buraku, dolej pół litra i co teraz parowo.

Szef jest wściekły.

NAPISY KOŃCOWE 4 DF

Scenariusz:

Maks Lewandowski

Tomek Milewski

Jagoda Suwara